

3203

3503

WOK

256 I

M. Baan Saperin Kolyonyn

M. P. 4/10 1943

3503

Kwestionariusz, Byłego Węgna 233.R.

Kapt. Młłoss Jan urodz. roku 1897 stan cywilny  
Zamaty kawid Kolyai ostatnio pracował stażem kol.  
spółdzielczo jako konduktor. Skąd został aresztowany  
w dniu 16. Października 1940 r.

Dotyczy było także

Postaćem aresztowany pod zarzutem agitacji pro  
ciwko Związkowi Socjalistycznym, Izraelowi i polityce  
(Konfidenta) i Ochotnika Wyska Polowego.

Dnia 16. Października 1940 r. o godz. 10 m. to Włocławek  
W targowisku do mego mieszkania przy ul. Owszkiej  
N. H. przez likwidystów przewiezony był Szymon Kłom  
nawet znanym, bo to był z Kolyonowego N. K. W. D. Upatno  
mieszkał na Rejon Starodubno Kacimiro Łysienko.

Powyciem do mieszkania spytał kto zdesygnował  
od powiadzenia tu mieszka Młłoss od powiadzenia  
imieniem Szwednie Arto Wy imięta awizje i w między  
czasie przedstawił swój order na prawo Rewizji, które  
posadzono na krześle Karano nie ruszając jeden stano  
przy mnie z rewolwerem w ręku, a dwudziestu przystąpili  
do rewizji w obecności mojej żony i córki gadei

Przebiegł przemocowanie portfelu i znalazł  
posiadłesi jądle z najdroższymi w moim mieszkaniu  
Przy rewizji zabrano mi książka Wyżkowa ołowid  
Osobisty legitymacja kol. legit. K. P. W. i dwa zaświado  
wania na prawo noszenia Medalu Władze przez Byr.  
Kol. Włocławek i Rytygraf Marsa. Piłsudskiego, co przy  
śledztwie stawiono jako materiały obciążające i po  
zakonwieniu rewizji o godz. 1. m. to zabrano mnie  
z mieszkania i osadzono w Wzroszeniu Starodubno



do celi 11. Cella była rozmiarów 4x3 metr. ja byłem 42 dni  
 w tym samym tej celi. Ze względu na brak powietrza  
 okno było wybrane było tylko 2 razy 1 krata.

Po 4 dniach wywołano mnie na pierwsze przesłuchanie do  
 Słedowateła starszego kaptana Kłotkowskiego który od  
 Cyprian mi dał innego oskarżenia, skąd dowiedziałem  
 się że doniesienie na mnie zrobił nie ja ni Siodrowski  
 wier że mieszkały w aresztach Krolewskiej woj. Wilenskiej  
 który był przyjaciel przywódcy sowieckiej na kate w  
 charakterie konduktora, dowiedział na mnie że ja w  
 pewnym czasie będę w Krolewskiej w dyktando  
 i w innych urzędach agitacja w pokojach noclegowych  
 w biurze konduktorskich towarzyszy, podlegałem  
 Słedstwu postawiono mnie na konfrontacja z  
 Cielnego polskiego obywatela, który fałszywie na mnie  
 swemu pięciu oskarżeń w aresztach sposób przedstawił  
 mordercy i mordercy wypowiedzią przedstawił moje  
 słony, a kiedy fałszywie usprawiedliwił się to Słedowa-  
 tel Wólczyk powiedział jak opowiadał że słonami iż by fałszywe  
 Sobaka, które to oskarżenie było a nie fałszywie jak było  
 dopiero budzi, i powiódł kic mi pisze go słony.

Inne badania miałem to było wiele przyjemny  
 że było to w sprawie tajemnicy z polskiego, więc wywołano  
 korbę takich i innych mi sposób opisac go miną  
 kłopot w ławie, wywołano fronda elektrycznego, zamknięto  
 do karcenia od 8 godzin wieczór do 6 rano w karceni  
 było na ławo wody oba to cent głębości gdzie słonami  
 nie mógł się usze ani potoczyć i było strasznie  
 zimno. W dniu 2 listopada wyprawa do mnie z  
 Włocławka na karcenie kiedy wyprawa do mi z brania  
 Włocławek to w tym czasie stało moc korbę pod brania  
 było to w tym czasie żony Włocławek matki i siostry i w tym

między innymi była moja żona która ostatni raz  
 widziałem przy Bramie Włocławskiej, i jako że przemówi  
 tem domiej, prositem żeby wyprawa do deicy z pod  
 Brama bo jak była miasto to była moja żona  
 i to konisij który przodzik za młodo was Słedo  
 watełu jako ostatni ukarany na 3 dni karceni  
 i karceni w pole dzienny na Słedstwo nie wyprawa  
 no, posadzonymi Słedstwie w dniu 28 stycznia 40 roku  
 zostałem wzywany do kancelarii Włocławskiej gdzie od  
 Cyprian mi wywołano, który brniał w rosyjskim języ-  
 ku, na karceni słonami Słedstwa N.K.W.D. pasta  
 kontro gawa i Mitosza grażdanina by ussego  
 Polaka z osudarstwa go nacjonalności Polak  
 Słedstwa na Cielnej Drogie nadstępnosti  
 konduktora, na Wasim let 42-tych 2-tych w  
 odwołanych słonami Słedstwa tak jak Słedstwa  
 dpastry element, w Włocławku Młodociewskim  
 przebyłem do dnia 1<sup>go</sup> Marca 41 roku,  
 i w dniu 1<sup>go</sup> Marca zostałem wywołany do

Włocławka w Młocławku gdzie przebyłem 14 dni, w Młocław-  
 ku przebyłem dowiedziałem się że w tym Włocławku  
 wywołano Jan Słedstwa Dambrowski i ja by Słed-  
 watełu karceni Słedstwa by Cielnej Polakowamij miał  
 Słedstwa oko i słonami przy zebra, dowiedziałem mi to  
 Włocławki Słedstwa który Słedstwa Słedstwa  
 Słedstwa że on Słedstwa by w jednej celi z Słed-  
 Słedstwa, przy wywołaniu z Młocławka Włocławka  
 do Młocławki byliśmy wyprawa do drugiej celi  
 która była pasta, w tej celi Słedstwa Słedstwa  
 Słedstwa Słedstwa Słedstwa Słedstwa Słedstwa  
 między innymi dowiedziałem Słedstwa Słedstwa  
 Dambrowskiego na pisano go Słedstwa Słedstwa



Pułkownik Dębrowski został skazany na karę śmierci. W tym dniu został wywieziony do Moskwy w kierunku Butyrki i po trzech dniach w Moskiewskim więzieniu został wywieziony do tagru na Komija do Kniaz Rogoszu, był to siewerny zelezo-darobny tagar, podróż z Moskwy do miejsca przystanku 19 dni w (jednym) wagonie nas było 45 ludzi 35 Polaków i 10 sowieckich bajeck Kłose były podległe adupacji w Gauskrie i ożewskim, podlega podróżnicy dawano nam do żywienia 700 gram chleba 2 kamatecki cukru i mała ryżki kamasa na to mała wody dawano nam bardzo mało na 45 osób jedno wiadro na całą dobę, a pragnienie w podróżnicy była bardzo kanark nie sa wro tej wody można było dostać.

Konwoj który nas eskortował był na tyle śmiały że podlega sprawozdanie w wagonach byli, a jeśli kto kolwiek odwrócił się o sprawiedliwość i prawo, to wystrzelił z wagonu i strzelił. Pociąg był to wypadek z Duchniemierem który po drodze z Baranowem w prowadził do wagonu strażnika miał na sobie jedną strzelbę i krwawił. Po przyjeździe na miejsce do wyjazdu w sprawie tego tagru, na drugi dzień po zakończeniu wystawienia formalności wywieźli nas 380 osób do bajgi na tak mały lesy powiat, tam była prandimra Pragedja. Wlesie było śniegu ponad 1 1/2 mtr. musielismy sobie sami budować namioty dla mieszkania 2 dni musielismy pod drewnem na śniegu, Norma była 7 mtr. dziennie na osobę. Woda była na wale na pitrac i użoeye, a pomurach wziętych się nie było, po wykonaniu takiej normy otrzymy-

Ważnis 800 gramów chleba 3/4 litra pastnej zupy i na wieczór liter gorącej wody a ocie normy nie wykonasz to 300 gramów chleba i jeden liter gorącej wody, najgorzej to było kiedy porażałem się wieceorem od pracy w Kamisnie było zimno ubranie jakie było to było wszystko mokre osuszysz nie było gdzie mrozić był 55 stopni i tak przetrzymaliśmy 48 dni. Ojciec wcale nie myślał myślał żeby ja najgorzej przetrwał koniec tego życia, i ostatek pewnego dnia po powrocie z pracy został wiewany do Biura Nauczelnika Katorny gdzie umnie pytało czy ja jestem Katorniem prowadzającym i tak i powracam swój mundur perera poleci to powiedzieć że miałem zabierać na kolej i zezwolicie tak się stało, przez parę dni przywrócono mi do Kniaz Rogosza do tagru kolejowego gdzie pracowałem jako Kłodniktor. Wzieli nas konwoj aż do dnia 20 września 1941 roku i na stację Anonestuj w dniu 20 września o godzinie 10 użo ostatni raz przechodziłem przez tagru i wzieli jako walny obywatel poleci.

Tufaccka Katorna

Przyjeżdżając z tagru miałem na sobie w stopnie do ramy. Białej okrojonej białej jenero w tagrach przy wzięciu. Feim ze formujemy na terenie Rosji w Burewiku a wese kiedy przyjeżdżaliśmy do Koftasu to nas tam zebrano 2 1/2 tysiące Polaków. Powiadano nam że powierzone przez władze sowieckie dla Pana Kapitana Młaja który nas miał do prowadzić do Burewika a wese nie stępy bo tak się nie stało, z Koftasa do jechalismy do Katorna gdzie z mierzono nam kilkunastu do Jankentu zezono tam miała być formowana polska dywizja i ożie w miejscach Jankentu



subu kameranio nas do Farabiu na bregi Aruki  
 Amudarya za Fadonano na bregi i od wiorono  
 do miasta Nurus 750 Kilin w dat keni do Karo-  
 Kafpaknij Respubliki skad aduniono 70 kilometry  
 dajut na Cymbaj na Kachnos dano nam sam  
 praca abieranie waty franczo dwinika 1/2 grama  
 Kach dengar i to stanowilo cota nama utyma  
 siwa mi anodymy sam Kaduget Amurion a  
 nawet i Chleba na borem utymuaniu prebylismy  
 31 dzien i dnia 12 grudnia 41 roku, ka zgodny wy-  
 jad dla wyspkich potakon, na powiat ni dano  
 nam kaduget lodonacy museliśmy sie na pie-  
 so 70 Kilin skubensz kardro stabo a rity dajo  
 do Nurus bylo nie do pomyslenia, Amuriony  
 mi sberas Jan Agerpas Per Kolejce 2 kroten  
 starym. Wice Kady poezty mi ad mawiac  
 Nogi podurastwa i cupunie zkelensz a sit upadka  
 i powadzebe mi se beda tu sa kamorat snoga  
 wdziemka fozdy mi premaras poadugzo se  
 ot poornemy i kaduemy egguce staly byla godim  
 22e mnosy do nurus bylo gura 27 kilin poderas  
 Kambuzo mypoerymen k tory stannow prami nie  
 laty gadum wurybismy dady i musz prapadae  
 sig zaim cudein do wbowtensz do mawie i mawie  
 Nurus wydan nam ahead po 200 gramom chleba  
 i chleba smieszacej sapy upotowanej na Rybie  
 i w tym dniu zadonano nas na bregi i wiorono  
 z powrotem do Farabiu Podnie prawda 27 dni  
 Podnie Ag Oping ludie sa zdrowym serdecin  
 opise magz tu wstawienie, poderas nej Podmury  
 na bregach ruki Amudaryj poadstato z naszego  
 Amurionu Siedym polskich magz i Amurionu

Amurion wybadowano w Farabiu, poderas nej  
 Podmury kylisimy tak sa wieni ze nawet jak by mi  
 kto apomadał to nigdy bym nie powiecył, a wdadalek  
 Kabrakto nam pronyantu i Weggu 3 dni nie muelisimy  
 nie do jedzenia poprzybyein sa Fadonano nas do  
 fozegu i od wiorono do cebeck stannu stacja kol.  
 Jurax gdzie znowoz skierowano do Kachoru na  
 Kryon daronabad gdzie otrzymywalismy 300 gramom  
 z plewami magz i anormieny na dzien poratein  
 wicej nie tak prebylismy ad 20 grudnia 41 roku  
 do dnia 10 lutego 42 roku Kachnoz miał nazwa  
 Mlotobor bylo nas 15 tu polakon z posrod nas byl  
 jeden oficer pod porucnie Kuroerysi 2 gradna  
 i tak do Czekalsimy tego pamylnego dnia 14 lutego  
 nigdy nie zapomimz druzskiego lutego 42 roku  
 w tym dniu otrzymywalismy powrotanie do Wyjaka  
 polskiego i w dniu 12 lutego bylismy jur w gura  
 w D onidznie Komedy placu Polkiej Armij  
 i tu zostat za konerony krmany etap z manow-  
 cin Czerwonej Tyranij. -

Mitosz Jan  
 Kapral.